

**Sprostowanie do artykułu Zofii Józwiak pt. „Azbest z "Rotterdamu" musiał odpłynąć” zamieszczonego w dzienniku Rzeczpospolita w dniu 17 lipca br.**

Dziennik „Rzeczpospolita” 17 lipca br. zamieścił artykuł autorstwa Zofii Józwiak pt. „Azbest z "Rotterdamu" musiał odpłynąć”, w którym zawarte są nieprawdziwe informacje dotyczące sprawy nielegalnego wwozu do Polski odpadów azbestu na pokładzie statku „Rotterdam” (statek ten w 2006 r. wpłynął do portu w Gdańsku w celu remontu) oraz działań polskiej administracji, w tym Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska w tej sprawie.

Po wywiadzie udzielonym pani Zofii Józwiak do artykułu „Azbest z "Rotterdamu" musiał odpłynąć”, Główny Inspektorat Ochrony Środowiska autoryzował następującą wypowiedź: *Według informacji z GIOŚ po wejściu Polski do strefy Schengen nie zwiększyła się znacząco ilość nielegalnie wprowadzanych odpadów. Wprawdzie zatrzymań jest nieco więcej, ale dotyczą one mniejszych ilości odpadów.*

Główny Inspektorat Ochrony Środowiska nie informował o wwozie do Polski „śmięci szkodliwych i niebezpiecznych”, jak zostały określone przez autorkę artykułu, ponieważ taka sytuacja od wejścia Polski do strefy Schengen nie miała miejsca. Wyjątek stanowił pojedynczy przypadek wwozu do Polski ze Słowacji jednej sztuki akumulatora, stwierdzony w 2008 r., czego jednakże nie należy określać jako zjawiska nagminnego czy też częstego.

Nierzetelna oraz niezgodna ze stanem faktycznym i informacjami przekazanymi przez Główny Inspektorat Ochrony Środowiska jest również informacja w ostatnim akapicie przedmiotowego artykułu o wwozie odpadów niebezpiecznych do Polski po wejściu do strefy Schengen, która została przedstawiona w sposób sugerujący, że takie przypadki zdarzają się często.